

Sygn. akt III AUa 674/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 maja 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie - Wydział III Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Romana Mrotek
Sędziowie:	SSA Barbara Białecka SSO del. Anna Stasiewicz-Kokotowska (spr.)
Protokolant:	St. sekr. sąd. Elżbieta Kamińska

po rozpoznaniu w dniu 17 maja 2016 r. w Szczecinie

sprawy (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w B.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S.

przy udziale J. K.

o ustalenie obowiązku ubezpieczenia społecznego

na skutek apelacji organu rentowego

od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 6 maja 2015 r. sygn. akt VI U 1044/14

1. oddala apelację,

2. zasądza od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. na rzecz (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w B. kwotę 120 zł (sto dwadzieścia złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

SSA Barbara Białecka SSA Romana Mrotek SSO del. Anna Stasiewicz

- Kokotowska

Sygn. akt III AUa 674/15

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 8 kwietnia 2014 r. nr (...) Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. stwierdził, że **J. K.** nie podlega polskiemu ustawodawstwu w zakresie ubezpieczeń społecznych z tytułu zatrudnienia u płatnika składek (...) sp. z o.o. w okresie od 01 lutego 2013 r. do 15 lutego 2013 r.

Zamieszczona w uzasadnieniu decyzji argumentacja organu rentowego sprowadzała się do wskazania, że J. K. po zakończeniu pracy na rzecz poprzedniego pracodawcy (zatrudnienie do 31.01.2013 r. w Agencji (...) sp. z o.o.), a przed zatrudnieniem u nowego pracodawcy (zatrudnienie od 1.02.2013 r. w (...) sp. z o.o.) nie powrócił na terytorium Polski. Organ rentowy wskazał, iż zainteresowany w okresie od 7.01.2013 r. do 31.01.2012 r. był zatrudniony w Agencji (...) sp. z o.o. i pracę wykonywał w Belgii. Po zakończeniu pracy na rzecz tej spółki nie powrócił jednak do Polski, lecz od 1.02.2013 r. podjął zatrudnienie w spółce (...) sp. z o.o. W ocenie organu rentowego, skoro po zakończeniu pracy na rzecz poprzedniego pracodawcy (Agencji (...) sp. z o.o.), a przed zatrudnieniem u nowego pracodawcy ((...) sp. z o.o.) zainteresowany nie powrócił na terytorium Polski, nie został spełniony jeden z warunków delegowania: nie nastąpiło przemieszczenie się pracownika z państwa delegującego na terytorium państwa delegowania. W tej sytuacji zdaniem organu rentowego brak jest podstaw do zastosowania dla zainteresowanego polskiego ustawodawstwa w okresie od 1.02.2013 r. do 15.02.2013 r.

Od powyższej decyzji odwołał się płatnik składek - spółka (...), wnosząc o jej zmianę poprzez stwierdzenie, że J. K. podlega polskiemu ustawodawstwu w zakresie ubezpieczeń społecznych z tytułu zatrudnienia u płatnika składek (...) sp. z o.o. w okresach od 1.02.2013 r. do 15.02.2013 r. Dodatkowo wniósł o zasądzenie od organu rentowego kosztów postępowania według norm przepisanych. Płatnik zarzucił organowi rentowemu, że wadliwie ustalił stan faktyczny w niniejszej sprawie, co było skutkiem niewłaściwego zastosowania przez organ rentowych przepisów postępowania administracyjnego: art. 7 w zw. z art. 77 k.p.a. (niepodjęcie działań niezbędnych do dokładnego wyjaśnienia stanu faktycznego sprawy, w szczególności zaniechanie wysłuchania drugiego członka zarządu spółki (...) oraz ubezpieczonego, a także pracowników administracyjnych płatnika obecnych przy podpisywaniu umowy przez ubezpieczonego), art. 8 i 12 k.p.a. (wydanie decyzji bez powołania się na konkretne dowody, dokonanie dowolnej oceny stanu faktycznego w sprawie), art. 78 i 86 k.p.a. (nieuwzględnienie wniosku o przesłuchanie drugiego członka zarządu tj. M. S.), art. 107 § 1 i 3 k.p.a. (nieprawidłowe uzasadnienie decyzji w zakresie podstaw faktycznych). Płatnik zarzucił, że samo stwierdzenie przez organ rentowy, że przyjazd ubezpieczonego do Polski na dwa dni w celu podpisania umowy uznać należy za nieekonomiczny, jest niewystarczające dla przyjęcia, że umowę o pracę strony podpisały w Belgii.

Organ rentowy wniósł o oddalenie odwołania oraz zasądzenie na swoją rzecz zwrotu kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Wyrokiem z dnia 6 maja 2015 r. Sąd Okręgowy w Szczecinie zmienił zaskarżoną decyzję w ten sposób, że stwierdził iż J. K. podlega polskiemu ustawodawstwu w zakresie ubezpieczeń społecznych z tytułu zatrudnienia w (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w B. w okresie od 01 do 15 lutego 2013r. (pkt. I) oraz zasądził od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w S. na rzecz (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w B. kwotę 60 (sześćdziesięciu) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu (pkt. II).

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny i prawny.

W okresie od 3 grudnia 2012 r. do 14 grudnia 2012 r. oraz od 7 stycznia 2013 r. do 31 stycznia 2013 r. J. K. był zatrudniony na podstawie umów o pracę na czas określony w Agencji (...) na stanowisku pracownika pomocniczego w fabryce prefabrykatów betonowych w pełnym wymiarze czasu pracy. Na podstawie tych umów świadczył pracę na rzecz pracodawcy - użytkownika V. z siedzibą w Belgii. Miejszem świadczenia pracy była Belgia.

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S., działając na wniosek płatnika składek – Agencji (...) sp. z o.o. - wystawił zaświadczenia o ustawodawstwie właściwym, stwierdzające że w okresie 5 listopada 2013 r. do 6 stycznia 2013 r., tj. w czasie wykonywania pracy na rzecz Agencji (...) sp. z o.o. na terenie Belgii, J. K. podlegał w zakresie ubezpieczeń społecznych polskiemu ustawodawstwu. W dniu 31 stycznia 2013 r. J. K. zawarł umowę o pracę na czas określony z

innym podmiotem - (...) spółką z ograniczoną odpowiedzialnością. Umowę zawarto na okres od 1 lutego 2013 r. do 8 lutego 2013 r.

Kolejną umowę o pracę J. K. i (...) sp. z o.o. zawarli w dniu 8 lutego 2013 r. na czas określony od 9 lutego 2013 r. do 15 lutego 2013 r.

W wykonaniu wszystkich tych umów zainteresowany wykonywał pracę pracownika pomocniczego w fabryce prefabrykatów betonowych w pełnym wymiarze czasu pracy. Pracę wykonywał na rzecz pracodawcy - użytkownika V. z siedzibą w Belgii. Miejszem świadczenia pracy była Belgia.

Umowę o pracę ze spółką (...) zainteresowany zawarł po castingu we W., na który zaproszono ok. 11 osób z całej Polski. Podczas spotkania zainteresowanemu przedstawiono warunki pracy w Belgii. Zainteresowany wyraził zgodę na zaproponowane warunki zatrudnienia, egzemplarz umowy o pracę został przesłany zainteresowanemu pocztą na jego adres domowy. Zainteresowany podpisał umowę i odesłał ją na adres spółki. Po podpisaniu umowy wyjechał do Belgii.

Organ rentowy – Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. - wystawił zaświadczenia o ustawodawstwie właściwym dla J. K. jako pracownika spółki (...) za okres od 71 lutego 2013 r. do 15 lutego 2013 r., potwierdzając tym samym podleganie przez niego w tym czasie polskim ubezpieczeniom społecznym.

Po przeprowadzeniu postępowania wyjaśniającego organ rentowy cofnął wcześniej wydane zaświadczenia A1 dotyczące okresu zatrudnienia zainteresowanego w spółce (...) w okresie od 1 lutego 2013 r. do 15 lutego 2013 r. informując o tym belgijską instytucję ubezpieczeniową oraz spółkę (...).

J. K. był zatrudniony w spółce (...) na podstawie umów o pracę na czas określony także w okresie wcześniejszym niż objęty zaskarżoną decyzją (tj. w latach 2009-2012). Umowy o pracę łączyły go z płatnikiem w okresach od 24 sierpnia 2009 r. do 23 grudnia 2009 r., od 4 stycznia 2010 r. do 2 kwietnia 2010 r., od 6 kwietnia 2010 r. do 18 grudnia 2010 r., od 10 stycznia 2011 r. do 2 września 2011 r., od 17 października 2011 r. do 23 grudnia 2011 r., od 24 lutego 2012 r. do 9 listopada 2012 r., od 19 listopada 2012 r. do 30 listopada 2012 r. W ramach tych umów zainteresowany był delegowany do pracy w Belgii i pracował na stanowiskach: spawacza - pracownika pomocniczego w fabryce prefabrykatów betonowych, pracownika pomocniczego w fabryce prefabrykatów betonowych

W okresie od 13 stycznia 2012 r. do 23 lutego 2012 r. zainteresowany był zatrudniony na stanowisku pracownika gospodarczego, pracę wówczas wykonywał w Polsce.

Umowy o pracę na czas określony strony zawarły także w okresie późniejszym niż objęty zaskarżoną decyzją. W okresie od dnia 18 lutego 2013 r. do 8 marca 2013 r., od 25 marca 2013 r. do 5 kwietnia 2013 r., od 15 kwietnia 2013 r. do 19 lipca 2013 r., od 22 lipca 2013 r. do 18 sierpnia 2013 r., od 26 sierpnia 2013 r. do 13 października 2013 r., od 21 października 2013 r. do 22 grudnia 2013 r. zainteresowany był zatrudniony na podstawie umów o pracę na czas określony w (...) na stanowisku pracownika pomocniczego w fabryce prefabrykatów betonowych w Belgii, operatora wózka widłowego w fabryce prefabrykatów betonowych (od 22.07.2013r. do 18.08.2013 r.).

Zakład Ubezpieczeń Społecznych wystawił zaświadczenia o ustawodawstwie właściwym dotyczące J. K. stwierdzające, że w czasie wykonywania pracy na rzecz (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością na terenie Belgii w powyższych okresach, był on objęty w zakresie ubezpieczeń społecznych polskim ustawodawstwem. W okresach objętych tymi zaświadczeniami zainteresowany pracował na takich samych zasadach jak w okresie którego dotyczy decyzja odmawiająca wystawienia tożsamego zaświadczenia.

Zakład Ubezpieczeń Społecznych nie wszczął procedury związanej z uchYLENIEM wcześniej wydanych zaświadczeń A1 dotyczących zatrudnienia J.K. w spółce (...) w latach 2009-2012 oraz od 18 lutego 2013 r. uznając, że zarówno spółka jak i ubezpieczony spełnili warunki do zastosowania polskiego ustawodawstwa na podstawie art.12 ust. 1 rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (WE) nr 883/2004 w tych okresach.

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. nie anulował również wcześniej wydanych zaświadczeń A1 na rzecz Agencji (...) sp. z o.o. w okresie od 3 grudnia 2012 r. do 14 grudnia 2012 r. oraz od 7 stycznia 2013 r. do 31 stycznia 2013 r. uznając że zarówno spółka, jak i J. K. spełnili warunki do zastosowania polskiego ustawodawstwa na podstawie art. 12 ust. 1 rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (WE) nr 883/2004.

(...) sp. z o.o. ma status agencji pracy tymczasowej. Biura spółki wraz z infrastrukturą niezbędną do prowadzenia przedmiotowej działalności mieszczą się w Polsce. W Polsce spółka odprowadza podatki i rozlicza swoich pracowników, płaci za nich składki do ZUS.

Spółka współpracuje z polskimi i zagranicznymi kontrahentami (od 2006 r. utrzymuje kontakty i współpracuje z firmami belgijskimi, od 2013 r. dodatkowo z firmami niemieckimi).

Większość zatrudnianych przez spółkę (...) pracowników wykonuje pracę na terenie Polski, część natomiast jest delegowana do pracy za granicą.

Znaczną część dochodów spółka (...) osiąga w Polsce.

Na dzień 7 lutego 2013 r. spółka (...) realizowała 8 kontraktów na terenie Polski oraz współpracowała z 7 kontrahentami belgijskimi (przedsiębiorstwa (...)). (...) sp. z o.o. zatrudniała wówczas 307 pracowników wykonujących pracę na terenie kraju (z wyłączeniem pracowników administracyjnych) oraz 39 pracowników delegowanych do pracy w Belgii (w przedsiębiorstwach (...)) Średnie obroty osiągnięte przez spółkę w Polsce wynosiły 38,50%, zaś średnie obroty osiągnięte w innych państwach wynosiły 61,50%.

W marcu 2013 r. spółka (...) realizowała 8 kontraktów na terenie Polski oraz współpracowała z 7 kontrahentami belgijskimi (przedsiębiorstwa (...)). Średnie obroty osiągnięte przez spółkę w Polsce w marcu 2013 r. wynosiły 55%, zaś średnie obroty osiągnięte w innych państwach wynosiły 45%. (...) sp. z o.o. zatrudniała wówczas od 296 (na dzień 27.03.2013 r.) do 332 (na dzień 14.03.2013 r.) pracowników wykonujących pracę na terenie kraju (z wyłączeniem pracowników administracyjnych) oraz od 28 (na dzień 22.03.2013 r.) do 37 (na dzień 14.03.2013 r.) pracowników delegowanych do pracy w Belgii (w przedsiębiorstwach (...))

W kwietniu 2013 r. płatnik realizował 8 kontraktów z kontrahentami polskimi oraz 7 kontraktów z firmami belgijskimi (przedsiębiorstwa (...)). (...) sp. z o.o. zatrudniała od 233 (na dzień 4.04.2013 r.) do 256 (na dzień 30.04.2013 r.) pracowników wykonujących pracę na terenie kraju (z wyłączeniem pracowników administracyjnych) oraz od 26 (na dzień 4.04.2013 r.) do 41 (na dzień 25.04.2013 r.) pracowników delegowanych do pracy w Belgii. Średnie obroty osiągnięte przez spółkę w Polsce wynosiły 55%, zaś średnie obroty osiągnięte w innych państwach wynosiły 45%.

W maju 2013 r. płatnik realizował 8 kontraktów z kontrahentami polskimi, oraz 7 kontraktów z kontrahentami belgijskimi (przedsiębiorstwa (...)). (...) sp. z o.o. zatrudniała wówczas od 272 (na dzień 10.05.2013 r.) do 286 (na dzień 21.05.2013 r.) pracowników wykonujących pracę na terenie kraju (z wyłączeniem pracowników administracyjnych) oraz od 41 (na dzień 10.05.2013 r.) do 43 (na dzień 21.05.2013 r.) pracowników delegowanych do pracy w Belgii. Średnie obroty osiągnięte przez spółkę w Polsce wynosiły 55%, zaś średnie obroty osiągnięte w innych państwach wynosiły 45%.

W czerwcu 2013 r. płatnik realizował 8 kontraktów z kontrahentami polskimi, oraz 6 kontraktów z kontrahentami belgijskimi (przedsiębiorstwa (...)). (...) sp. z o.o. zatrudniała wówczas od 249 (na dzień 10.06.2013 r.) do 267 (na dzień 19.06.2013 r.) pracowników wykonujących pracę na terenie kraju (z wyłączeniem pracowników administracyjnych) oraz od 37 (na dzień 10.06.2013 r.) do 40 (na dzień 19.06.2013 r.) pracowników delegowanych do pracy w Belgii. Średnie obroty osiągnięte przez spółkę w Polsce wynosiły 55%, zaś średnie obroty osiągnięte w innych państwach wynosiły 45%.

W ocenie Sądu Okręgowego odwołanie okazało się uzasadnione.

Sąd Okręgowy wskazał, że przedmiotem sporu w niniejszym postępowaniu było ustalenie czy organ rentowy słusznie uznał, że J. K. nie podlega polskiemu ustawodawstwu w zakresie ubezpieczeń społecznych z tytułu zatrudnienia u płatnika składek (...) sp. z o.o. w okresie objętym zaskarżoną decyzją.

Dalej Sąd Okręgowy podniósł, że stan faktyczny był w przedmiotowej sprawie – w tej części, która była istotna z prawnego punktu widzenia - praktycznie bezsporny. Sąd Okręgowy ustalił go na podstawie dokumentów zgromadzonych w aktach ZUS i w aktach sprawy, a także na podstawie zeznań członków zarządu odwołującej się spółki A. K. i M. S. i świadka S. P. – pracownicy spółki. Autentyczność dokumentów nie była przez strony kwestionowana i nie budziła wątpliwości sądu. Zostały one sporządzone w sposób zgodny z przepisami prawa, przez uprawnione do tego osoby, w ramach ich kompetencji oraz w sposób rzetelny, stąd też zostały uznane za wiarygodne. Tak samo ocenił sąd zeznania przesłuchanych w sprawie osób -były one jasne i spójne, a nadto korespondowały z dokumentami zebranymi w niniejszej sprawie. Dodatkowo Sąd posiłkował się protokołem z przesłuchania zainteresowanego w toku postępowania administracyjnego.

Sąd Okręgowy zaznaczył ponadto, że przedmiotem sporu były nie tyle ustalenia odnośnie zaistniałych faktów, co ich interpretacja i wynikające z niej konsekwencje prawne. Spółka (...) dążyła do wykazania, że spełnione zostały przesłanki do uznania, że jej pracownicy delegowani do pracy za granicą podlegali w spornych okresach w zakresie zabezpieczenia społecznego ustawodawstwu polskiemu, a w szczególności, że zostały spełnione wszystkie przesłanki do objęcia tych pracowników polskim ustawodawstwem w zakresie zabezpieczenia społecznego, o jakich mowa w przepisie art. 12 ust. 1 rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (WE) nr 883/2004. Zakład Ubezpieczeń Społecznych stanowisko to negował; jego argumentacja sprowadzała się przy tym wyłącznie do wskazania, że umowa o pracę z pracownikiem delegowanym nie została podpisana w Polsce, lecz w Belgii. Organ rentowy w tym zakresie wskazywał, że z jego ustaleń wynika, że zainteresowany po zakończeniu pracy na rzecz poprzedniego pracodawcy (zatrudnienie do 31.01.2013 r. w Agencji (...) sp. z o.o.), a przed zatrudnieniem u nowego pracodawcy (zatrudnienie od 1.02.2013 r. w (...) sp. z o.o.) nie powrócił na terytorium Polski. W konsekwencji organ rentowy przyjął, że nie został spełniony jeden z warunków delegowania: nie nastąpiło przemieszczenie się pracownika z państwa delegującego (Polski) na terytorium państwa delegowania (Belgia). Tym samym w ocenie organu rentowego nie było podstaw do ustalenia ustawodawstwa właściwego przy zastosowaniu wyjątku od zasady terytorialności.

Sąd Okręgowy wskazał, że pozostałe wymogi do objęcia J. K. polskim ubezpieczeniem społecznym i wydania zaświadczeń A1 (tj. prowadzenie przez pracodawcę podstawowej działalności w Polsce i podleganie przez ubezpieczonego bezpośrednio przed zatrudnieniem u odwołującego się polskiemu ustawodawstwu) nie były natomiast przez organ rentowy kwestionowane.

W ocenie Sądu Okręgowego w stosunku do pracowników wykonujących pracę poza państwem członkowskim swojego miejsca zamieszkania zastosowanie mają przepisy rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (WE) nr 883/2004 z dnia 29 kwietnia 2004 roku w sprawie koordynacji systemów zabezpieczenia społecznego (Dz.U.U.E.L.2004.166.1) . Zgodnie z powołanym rozporządzeniem, pracownik przemieszczający się w obrębie Unii Europejskiej powinien podlegać tylko jednemu ustawodawstwu zabezpieczenia społecznego (art. 11 ust. 1).

Dalej Sąd Okręgowy wywiódł, że jako ogólną regułę przyjęto do określenia ustawodawstwa właściwego zasadę terytorialności (art. 11 ust. 2 a-e), która stanowi, że osoba wykonująca w państwie członkowskim pracę najemną lub pracę na własny rachunek podlega ustawodawstwu tego państwa członkowskiego, urzędnik służby cywilnej podlega ustawodawstwu państwa członkowskiego, jakiemu podlega zatrudniająca go administracja, osoba otrzymująca zasiłek dla bezrobotnych zgodnie z przepisami art. 65 na podstawie ustawodawstwa państwa członkowskiego zamieszkania podlega ustawodawstwu tego państwa członkowskiego, osoba powołana lub odwołana ze służby w siłach zbrojnych lub służby cywilnej w państwie członkowskim podlega ustawodawstwu tego państwa członkowskiego, a każda inna osoba podlega ustawodawstwu państwa członkowskiego, w którym ma miejsce zamieszkania, bez uszczerbku dla innych przepisów rozporządzenia, gwarantujących jej świadczenia na podstawie ustawodawstwa jednego lub kilku

innych państw członkowskich (zasada *lex loci laboris*). Rozporządzenie przewiduje ściśle uregulowane odstępstwa od tej ogólnej zasady.

Jeden z nich został uregulowany w art. 12 ust. 1. Dotyczy on pracowników najemnych delegowanych do wykonywania pracy w innym państwie członkowskim. Stosownie do powołanego przepisu osoba, która wykonuje działalność jako pracownik najemny w państwie członkowskim w imieniu pracodawcy, który normalnie prowadzi tam swą działalność, a która jest delegowana przez tego pracodawcę do innego państwa członkowskiego do wykonywania pracy w imieniu tego pracodawcy, nadal podlega ustawodawstwu pierwszego państwa członkowskiego, pod warunkiem że przewidywany czas takiej pracy nie przekracza 24 miesięcy i że osoba ta nie jest wysłana, by zastąpić inną delegowaną osobę.

Sąd Okręgowy zaznaczył, że pojęcia użyte w treści ww. przepisu zostały wyjaśnione w przepisie art. 14 rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (WE) nr 987/2009 z dnia 16 września 2009 roku dotyczącego wykonania rozporządzenia (WE) nr 883/2004 w sprawie koordynacji systemów zabezpieczenia społecznego (Dz.U. UE.L.2009.284.1). Stosownie do jego treści do celów stosowania art. 12 ust. 1 rozporządzenia podstawowego, „osoba, która wykonuje działalność jako pracownik najemny w państwie członkowskim w imieniu pracodawcy, który normalnie tam prowadzi swoją działalność, a która jest delegowana przez tego pracodawcę do innego państwa członkowskiego”, oznacza także osobę zatrudnioną w celu oddelegowania jej do innego państwa członkowskiego, pod warunkiem że osoba ta bezpośrednio przed rozpoczęciem zatrudnienia podlega już ustawodawstwu państwa członkowskiego, w którym siedzibę ma jej pracodawca (ust. 1). Do celów stosowania art. 12 ust. 1 rozporządzenia podstawowego sformułowanie „który normalnie tam prowadzi swą działalność” odnosi się do pracodawcy zazwyczaj prowadzącego znaczną część działalności, innej niż działalność związana z samym zarządzaniem wewnętrznym, na terytorium państwa członkowskiego, w którym ma swoją siedzibę, z uwzględnieniem wszystkich kryteriów charakteryzujących działalność prowadzoną przez dane przedsiębiorstwo. Odnośne kryteria muszą zostać dopasowane do specyficznych cech każdego pracodawcy i do rzeczywistego charakteru prowadzonej działalności (ust. 2).

Wyjaśnieniu rozpatrywanych pojęć służy również decyzja Komisji Administracyjnej ds. Koordynacji Systemów Zabezpieczenia Społecznego nr A2 z dnia 12 czerwca 2009 roku, dotycząca wykładni art. 12 rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (WE) nr 883/2004 w sprawie ustawodawstwa mającego zastosowanie do pracowników delegowanych i osób wykonujących pracę na własny rachunek, tymczasowo pracujących poza państwem właściwym (2010/C 106/02).

Zdaniem Sądu Okręgowego z godnie z jej założeniami, pierwszym decydującym warunkiem dla zastosowania art. 12 ust. 1 rozporządzenia jest istnienie bezpośredniego związku między pracodawcą a zatrudnionym przez niego pracownikiem przez cały okres delegowania. Drugim decydującym warunkiem jest natomiast istnienie więzi między pracodawcą a państwem członkowskim, w którym ma on swoją siedzibę. Możliwość delegowania pracowników powinna ograniczać się wyłącznie do przedsiębiorstw, które normalnie prowadzą swą działalność na terytorium państwa członkowskiego, którego ustawodawstwu nadal podlega pracownik delegowany. Dlatego przyjmuje się, że powyższe przepisy mają zastosowanie jedynie do przedsiębiorstw, które zazwyczaj prowadzą znaczną część działalności na terytorium państwa członkowskiego, w którym mają siedzibę.

W celu ustalenia czy pracodawca zazwyczaj prowadzi znaczną część działalności na terytorium państwa członkowskiego, w którym ma swoją siedzibę, instytucja właściwa w tym państwie zobowiązana jest zbadać wszystkie kryteria charakteryzujące działalność prowadzoną przez tego pracodawcę, w tym miejsce, w którym przedsiębiorstwo ma swą zarejestrowaną siedzibę i administrację, liczebność personelu administracyjnego pracującego w państwie członkowskim, w którym pracodawca ma siedzibę oraz w drugim państwie członkowskim, miejsce, w którym rekrutowani są pracownicy delegowani, i miejsce, w którym zawierana jest większość umów z klientami, prawo mające zastosowanie do umów zawartych przez przedsiębiorstwo z jednej strony z pracownikami i z drugiej strony z klientami, obroty w odpowiednio typowym okresie w każdym z państw członkowskich, których rzecz dotyczy oraz liczbę umów wykonanych w państwie wysyłającym. Wykaz ten nie jest wyczerpujący, ponieważ kryteria powinny być

dostosowane do każdego konkretnego przypadku i powinny uwzględniać charakter działalności prowadzonej przez przedsiębiorstwo w państwie, w którym ma ono siedzibę.

Sąd Okręgowy wywiódł, że wprowadzenie sądów nie są związane wykładnią Komisji Administracyjnej, której uprawnienia są wykonywane bez uszczerbku dla uprawnienia władz, instytucji i osób zainteresowanych do korzystania z procedur i sądownictwa przewidzianych przez ustawodawstwo państw członkowskich w celu wykonania rozporządzenia (WE) nr 883/2004 i rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (WE) nr 987/2009 z dnia 16 września 2009 roku dotyczącego wykonywania rozporządzenia (WE) nr 883/2004 w sprawie koordynacji systemów zabezpieczenia społecznego, ale propozycje wykładni zawarte w tej Decyzji nie są prawnie obojętne. Brak jest też przeszkód do tego, by sądy krajowe same dokonywały tego rodzaju interpretacji przepisów rozporządzenia przy rozstrzyganiu sporów wynikających z krótkotrwałego przemieszczania się pracowników delegowanych do pracy za granicą i możliwych kolizji podlegania różnym systemom zabezpieczenia społecznego, które bywają nadużywane przez pracodawców wysyłających pracowników delegowanych do pracy za granicą z instrumentalnym wykorzystywaniem różniących się obciążeń składowych oraz świadczeń z ubezpieczenia społecznego.

W ocenie Sądu Okręgowego powyższe regulacje mają zastosowanie również do możliwości delegowania za granicę pracowników agencji pracy tymczasowej, przy czym przedsiębiorstwo pracy tymczasowej, które przekazuje czasowo pracowników z jednego państwa członkowskiego do dyspozycji przedsiębiorcom mającym siedziby w innym państwie członkowskim, musi zwykle wykonywać swą działalność w tym pierwszym państwie. Warunek ten jest spełniony, jeżeli przedsiębiorstwo stale wykonuje znaczącą działalność w państwie, w którym ma siedzibę (tak: Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 11 maja 2010 r., II UK 389/09). Kryteria podlegania pracowników tymczasowych właściwemu systemowi zabezpieczenia społecznego zinterpretował Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 5 maja 2010 r. (sygn. akt II UK 319/09), wskazując że o podleganiu właściwemu systemowi zabezpieczenia społecznego pracowników tymczasowych zatrudnionych wyłącznie w celu oddelegowania do pracy w innym państwie członkowskim Unii Europejskiej, oprócz formalnych więzi pozostawania w stosunku pracy pomiędzy pracownikiem i przedsiębiorstwem wysyłającym oraz przynależności do porządku prawa pracy państwa delegującego w zakresie zawierania umów o pracę, podejmowania decyzji w przedmiocie rodzaju pracy, wynagradzania za jej wykonywanie i zwalniania pracowników, przesądza prowadzenie przez agencję pracy tymczasowej także zwykłej (normalnej) działalności godnej odnotowania w państwie wysyłającym, w którym ma zarejestrowaną siedzibę, która nie może ograniczać się do wykonywania wewnętrznych czynności administracyjnych związanych z prowadzeniem przedsiębiorstwa. Zdaniem Sądu Najwyższego aktualnie obowiązujące regulacje odpowiadają przy tym dotychczasowemu rozumieniu odnośnych przepisów unijnych.

Sąd Okręgowy zaznaczył, że na gruncie tych przepisów na temat wymagań, jakie powinien spełniać pracodawca, aby jego pracownicy podlegali systemowi zabezpieczenia społecznego państwa wysyłającego, wypowiedział się także Europejski Trybunał Sprawiedliwości (obecnie: Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej). W wyroku F. (C-202/97, ECR 2000/2/I-00883, LEX nr 82707) ETS stwierdził, że art. 14 ust. 1 rozporządzenia nr 1408/71, w wersji skodyfikowanej rozporządzeniem nr 2001/83, powinien być interpretowany w ten sposób, że w celu skorzystania z przywileju przyznanego przez ten przepis przedsiębiorstwo, które przekazuje czasowo pracowników z jednego państwa członkowskiego do dyspozycji przedsiębiorstwom mającym siedzibę w innym państwie członkowskim, musi wykonywać swą działalność w tym pierwszym państwie. Warunek ten jest spełniony, jeżeli przedsiębiorstwo stale wykonuje znaczącą działalność w państwie, w którym ma siedzibę.

Z kolei w orzeczeniu w sprawie P. (C-404/98, ECR 2000/11A/I-09379, LEX nr 83030) wyraźnie podkreślono, że zastosowanie art. 14 ust. 1a rozporządzenia 1408/71 nie dotyczy pracowników przedsiębiorstwa z siedzibą w jednym państwie członkowskim, wysyłanych do pracy na terytorium innego państwa członkowskiego, w którym, poza czysto wewnętrznymi działaniami zarządzającymi, to przedsiębiorstwo prowadzi całą swoją działalność. Mimo iż wyroki te zostały wydane w odniesieniu do poprzednio obowiązującego rozporządzenia (1408/71), zachowały pełną aktualność także i na gruncie regulacji aktualnie obowiązujących.

W ocenie Sądu Okręgowego wymaga także podkreślenia, że w przypadkach występowania kolizji podlegania różnym ustawodawstwom zabezpieczenia społecznego, delegowani pracownicy podlegają ustawodawstwu tego państwa

członkowskiego, na którego terytorium rzeczywiście pracują. Oznacza to, że delegowany pracownik przedsiębiorstwa, które zajmuje się wyłącznie wysyłaniem pracowników do innych państw i nie wykonuje znaczącej działalności w państwie wysyłającym, podlega ubezpieczeniu społecznemu państwa, w którym pracuje. Zastosowanie art. 12 ust. 1 rozporządzenia (WE) nr 883/2004 stanowi więc wyjątek, który należy interpretować ściśle.

Mając na uwadze powyższe rozważania prawne i przenosząc je na grunt niniejszej sprawy w ocenie Sądu Okręgowego należało stwierdzić, że wykazano w niej wszystkie przesłanki wskazujące na podleganie zainteresowanego w zakresie ubezpieczeń społecznych polskiemu ustawodawstwu z tytułu zatrudnienia w spółce (...) w okresach objętych zaskarżoną decyzją.

W zakresie przesłanki polegającej na prowadzeniu znacznej części działalności na terenie kraju Sąd Okręgowy uznał, w oparciu o zgromadzony materiał dowodowy, że spółka (...) – prowadząca działalność jako agencja pracy tymczasowej – w spornych okresach prowadziła normalnie działalność gospodarczą na terenie Polski. Dokonując tego ustalenia sąd wziął pod uwagę m.in. dane dotyczące ilości zatrudnionych pracowników i osiągniętych przez spółkę obrotów, także w okresie poprzedzającym wydanie spornego zaświadczenia, co pozwoliło na pełne odtworzenie charakteru i zakresu prowadzonej w Polsce działalności. W ocenie sądu dane uwzględniające ilość zatrudnionych osób w Polsce i Belgii w okresach objętych zaskarżoną decyzją, jak również dane odnośnie wysokości średnich obrotów osiągniętych w kraju i zagranicą wskazują, że działalność wykonywana w Polsce nie miała charakteru szczątkowego.

Analiza całokształtu obrotów osiągniętych przez spółkę (...) w okresie od marca 2013 r. do czerwca 2013 r. wskazuje bowiem, że w Polsce firma generowała zyski przekraczające obroty osiągnięte w Belgii. W tym okresie średnie obroty osiągnięte przez spółkę w Polsce wynosiły bowiem 55%, zaś średnie obroty osiągnięte w innych państwach -45%. Wyłącznie w lutym 2013 r. spółka wygenerowała wyższe obroty z działalności prowadzonej na terytorium Belgii (średnie obroty osiągnięte przez spółkę w Polsce wynosiły 38,50%, zaś średnie obroty osiągnięte w innych państwach - 61,50%), co jednak – o ile weźmie się pod uwagę relacje cen i wynagrodzeń w Polsce i w Belgii - nie musi to oznaczać, że skoro w Polsce uzyskano mniejszy obrót, to oznaczało to wykonanie mniejszej ilości pracy. W wyroku z dnia 4 czerwca 2014 r. Sąd Najwyższy wskazał, że „agencja pracy tymczasowej, delegująca zatrudnianych pracowników do pracy za granicą, może być uznana za pracodawcę zazwyczaj prowadzącego znaczną część działalności, innej niż działalność związana z samym zarządzaniem wewnętrznym na terytorium państwa członkowskiego, w którym ma swoją siedzibę, w rozumieniu przepisów rozporządzeń Parlamentu Europejskiego i Rady (WE) nr 883/2004 (art. 12 ust. 1) oraz nr 987/2009 (art. 14 ust. 2), jeżeli osiąga w kraju delegowania wymagany obrót z prowadzonej działalności, na poziomie 25 % całego jej obrotu”. W analizowanym zaś przypadku wielkość wykazanego przez płatnika obrotu w Polsce jednoznacznie świadczy więc o tym, iż odwołująca się spółka jest przedsiębiorstwem (agencją), która stale wykonuje znaczącą działalność w państwie, w którym ma siedzibę w rozumieniu art.12 ust. 1 i 14 rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (WE) nr 883/2004.

W ocenie Sądu Okręgowego za uznaniem, iż płatnik prowadził znaczną część działalności na terytorium Polski przemawia również i to, że większość pracowników spółki wykonywała swoją pracę w Polsce. Na dzień 7 lutego 2013 r. (...) sp. z o.o. zatrudniała bowiem 307 pracowników wykonujących pracę na terenie kraju (z wyjątkiem pracowników administracyjnych) oraz 39 pracowników delegowanych do pracy w Belgii. W marcu 2013 r. spółka (...) zatrudniała od 296 (na dzień 27.03.2013 r.) do 332 (na dzień 14.03.2013 r.) pracowników wykonujących pracę na terenie kraju (z wyłączeniem pracowników administracyjnych) oraz od 28 (na dzień 22.03.2013 r.) do 37 (na dzień 14.03.2013 r.) pracowników delegowanych do pracy w Belgii. W kwietniu 2013 r. (...) sp. z o.o. zatrudniała od 233 (na dzień 4.04.2013 r.) do 256 (na dzień 30.04.2013 r.) pracowników wykonujących pracę na terenie kraju (z wyłączeniem pracowników administracyjnych) oraz od 26 (na dzień 4.04.2013 r.) do 41 (na dzień 25.04.2013 r.) pracowników delegowanych do pracy w Belgii. W maju 2013 r. płatnik zatrudniał od 272 (na dzień 10.05.2013 r.) do 286 (na dzień 21.05.2013 r.) pracowników wykonujących pracę na terenie kraju (z wyłączeniem pracowników administracyjnych) oraz od 41 (na dzień 10.05.2013 r.) do 43 (na dzień 21.05.2013 r.) pracowników delegowanych do pracy w Belgii. W czerwcu 2013 r. zatrudniała od 249 (na dzień 10.06.2013 r.) do 267 (na dzień 19.06.2013 r.)

pracowników wykonujących pracę na terenie kraju (z wyłączeniem pracowników administracyjnych) oraz od 37 (na dzień 10.06.2013 r.) do 40 (na dzień 19.06.2013 r.) pracowników delegowanych do pracy w Belgii.

Po trzecie, ilość kontraktów zagranicznych spółki w okresie od lutego do czerwca 2013 to siedem (w czerwcu osiem), podczas gdy kontraktów polskich spółka miała w tym czasie zawartych osiem, czyli więcej. Nie ujawniły się przy tym żadne przesłanki do przyjęcia, że umowy wykonywane na terenie Polski były zawierane w oparciu o przepisy prawa zagranicznego.

Zdaniem Sądu Okręgowego należało również uwzględnić i to, że działalność spółki jest (i była w roku 2013) zarejestrowana w Polsce, tutaj znajdują się biura spółki i tutaj wykonuje swoją pracę personel administracyjny. Przedsiębiorstwo rozlicza składki ubezpieczeniowe za pracowników w Polsce, tutaj też odprowadza podatki. Pracodawca wysyłał ponadto pracowników do pracy na terenie Belgii tylko na określony czas, gdy wymagała tego umowa z kontrahentem zagranicznym.

Ustaleń w powyższym zakresie Sąd Okręgowy dokonał w oparciu o dokumentację znajdującą się w aktach organu rentowego: oświadczeń pracodawcy o ilości delegowanych do pracy za granicą w danym okresie osób, „Informacji w celu poświadczenia dokumentu o ustawodawstwie właściwym dla pracownika delegowanego na terytorium innego Państwa Członkowskiego UE na podstawie art. 12.1 rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (WE) nr 883/2004”, danych o osobach delegowanych z okresu od lutego 2013 r. do czerwca 2013r. Autentyczność powyższych dokumentów nie była przez organ rentowy kwestionowana. Organ rentowy nie podważał również wiarygodności informacji udzielonych przez pracodawcę w zakresie wskazywanej wysokości obrotów osiągniętych przez spółkę w Polsce i za granicą, liczby pracowników zatrudnionych w kraju i delegowanych do pracy w Belgii, liczby umów wykonanych w kraju i za granicą. Świadczy o tym m.in. fakt, że organ rentowy wydawał płatnikowi zaświadczenia A1 w okresie poprzedzającym okres sporny i w okresie następnym. W konsekwencji sąd przyjął, że okoliczność prowadzenia przez skarżącą znacznej działalności w Polsce nie budziła wątpliwości.

Odnośnie warunku istnienia bezpośredniego związku między pracodawcą a zatrudnionym przez niego pracownikiem Sąd Okręgowy wskazał, że zgodnie z interpretacją Komisji Administracyjnej ds. Koordynacji Systemów Zabezpieczenia Społecznego p rzepis art. 12 ust. 1 rozporządzenia (WE) nr 883/2004 stosuje się do pracownika podlegającego ustawodawstwu państwa członkowskiego (państwa wysyłającego) z tytułu wykonywania pracy na rzecz pracodawcy, który zostaje wysłany przez tego pracodawcę do innego państwa członkowskiego (państwa zatrudnienia) w celu wykonywania tam pracy na rzecz tego pracodawcy. Pracę uważa się za wykonywaną na rzecz pracodawcy państwa wysyłającego, jeżeli ustalono, że praca ta jest wykonywana dla tego pracodawcy oraz że wciąż istnieje bezpośredni związek między pracownikiem a pracodawcą, który go oddelegował. W celu ustalenia, czy taki bezpośredni związek wciąż istnieje, a zatem dla przyjęcia, że pracownik nadal podlega zwierzchnictwu pracodawcy, który go oddelegował należy uwzględnić szereg elementów, w tym odpowiedzialność za rekrutację, umowę o pracę, wynagrodzenie (niezależnie od ewentualnych umów między pracodawcą w państwie wysyłającym a przedsiębiorstwem w państwie zatrudnienia, dotyczących wynagradzania pracowników) i zwalniania oraz prawo do określania charakteru pracy.

Sąd Okręgowy podniósł, że na tle przedstawionego stanu faktycznego sprawy nie można jednak nie dostrzegać różnicy między pracodawcą, który za granicą wykonuje roboty lub usługi a agencją pracy tymczasowej. W przypadku zatrudnienia przez agencję, pracodawcą faktycznym jest bowiem tzw. pracodawca użytkownik, gdyż to on określa reżim pracy i sprawuje kierownictwo w zatrudnieniu. Pracownik delegowany jest wówczas do zagranicznego pracodawcy użytkownika - nie jest to więc sytuacja typowa, w której pracownik delegowany jest do wykonywania pracy (robót, usług) na rzecz delegującego pracodawcy. Agencja pracy tymczasowej pośredniczy bowiem w zatrudnieniu, co uzasadnia jej określony profit, czyli zapłatę za usługę (marżę) po zwrocie kosztów. Te czynniki determinują też zasadniczy cel jej działalności, dlatego w przypadku agencji pracy tymczasowej – przy ocenie spełnienia przesłanek wynikających z art. 12 ust. 1 rozporządzenia (WE) nr 883/2004 - nie znajduje bezpośredniego przełożenia warunków istnienia bezpośredniego związku między pracodawcą a zatrudnionym przez niego pracownikiem. W przypadku agencji pracy tymczasowym kluczowym dla oceny spełniania warunków do objęcia pracowników zatrudnionych w

agencji pracy tymczasowej jest ustalenie czy prowadzi ona (agencja) znaczącą część działalności na terytorium państwa członkowskiego z którego wysyła zatrudnionych do pracy za granicę (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 czerwca 2014 r., sygn. akt II UK 550/13), a zatem wykazanie wymaganego poziomu obrotu. Jak już wyjaśniono wyżej, osiągnięcie przez (...) jako agencję pracy tymczasowej wymaganego poziomu obrotu nie było w sprawie kwestionowane.

W ocenie Sądu Okręgowego w analizowanym przypadku spełniona została również kolejna przesłanka umożliwiająca objęcie zainteresowanego polskim ubezpieczeniem społecznym, tj. wymóg podlegania polskiemu ustawodawstwu bezpośrednio przed zatrudnieniem. Dla celów stosowania art. 14 ust. 1 rozporządzenia (WE) nr 987/2009) wymóg, do którego odnoszą się słowa „bezpośrednio przed rozpoczęciem zatrudnienia” można uważać za spełniony, jeśli dana osoba podlega przez co najmniej miesiąc ustawodawstwu państwa członkowskiego, w którym pracodawca ma swoją siedzibę. Krótsze okresy wymagać będą indywidualnej oceny w konkretnych przypadkach, z uwzględnieniem wszelkich innych występujących czynników. Z treści wskazanego art. 14 ust. 1 nie wynika przy tym, iż obowiązek bezpośredniego podlegania ubezpieczeniu w państwie delegującym przez okres co najmniej 1 miesiąca dotyczy podlegania temu ubezpieczeniu z tytułu zatrudnienia u tego konkretnego pracodawcy. Nie jest więc konieczne, aby w trakcie tego okresu dana osoba pracowała na rzecz pracodawcy wnioskującego o jej delegowanie.

Zdaniem Sądu Okręgowego z poczynionych w niniejszej sprawie niespornych ustaleń faktycznych wynika, że przed podjęciem zatrudnienia w (...) zainteresowany w okresie od 3 grudnia 2012 r. do 14 grudnia 2012 r. oraz od 7 stycznia 2013 r. do 31 stycznia 2013 r. był zatrudniony na podstawie umów o pracę na czas określony u innego polskiego pracodawcy: w Agencji (...) na stanowisku pracownika pomocniczego w fabryce prefabrykatów betonowych w pełnym wymiarze czasu pracy. Ubezpieczony świadczył wówczas pracę na rzecz Pracodawcy-Użytkownika V.z siedzibą w Belgii. Miejszem świadczenia pracy była Belgia. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. wystawił przy tym – obowiązujące do dzisiaj - zaświadczenia o ustawodawstwie właściwym, stwierdzające że w okresie od 3 grudnia 2012 r. do 14 grudnia 2012 r. oraz od 7 stycznia 2013 r. do 31 stycznia 2013 r. tj. w czasie wykonywania pracy na rzecz Agencji (...) sp. z o.o. na terenie Belgii, J. K. był objęty w zakresie ubezpieczeń społecznych polskim ustawodawstwem.

Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy uznał, że w niniejszej sprawie zarówno w odniesieniu do odwołującej spółki, jak i zainteresowanego spełnione zostały łącznie wszystkie przesłanki umożliwiające pracownikowi delegowanemu dalsze podleganie ustawodawstwu państwa delegującego, określone w art. 12 ust.1 rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (WE) Nr 883/2004 z dnia 29 kwietnia 2004 r. w sprawie koordynacji systemów zabezpieczenia społecznego (DZ.U.U.E L 04.166.1) oraz art. 14 ust.1 rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (WE) nr 987/2009 z dnia 16 września 2009 r. dotyczącego wykonywania rozporządzenia nr 883/2004 (DZ.U.U.E.L.284.1) w związku z pkt 1 decyzji Komisji Administracyjnej ds. Koordynacji Systemów Zabezpieczenia Społecznego nr A2 z dnia 12 czerwca 2009 r. dotyczącej interpretacji art.12 rozporządzenia 883/2004, co skutkowało przyjęciem, że zainteresowany w spornym okresie podlegał polskiemu systemowi ubezpieczeń społecznych. Na zakończenie, odnosząc się do stanowiska organu rentowego prezentowanego w niniejszej sprawie Sąd Okręgowy wskazał, że za chybioną sąd uznał argumentację organu rentowego sprowadzającą się de facto do wskazania, że czynnikiem decydującym o wyborze ustawodawstwa, któremu ma podlegać pracownik jest miejsce podpisania umowy o pracę mającej na celu oddelegowanie pracownika do pracy z granicą. Koncepcja organu rentowego w tym zakresie sprowadzała się do wskazania, że aby można było mówić o podleganiu ustawodawstwu polskiemu w analizowanym przypadku powinna zostać zachowana pewna kolejność zdarzeń: pracownik, który przebywał już w Belgii wykonując pracę na rzecz innego pracodawcy powinien wrócić do Polski, gdzie podpisałby umowę z nowym pracodawcą (odwołującą się spółką) i dopiero po podpisaniu tej umowy wróciłby do Belgii w celu podjęcia zatrudnienia na rzecz nowego pracodawcy. Bez zachowania takiego ciągu wydarzeń, tj. podpisania umowy w kraju i następnie fizycznego przemieszczenia się pracownika z Polski za granicę w celu podjęcia umówionej pracy, brak jest w ocenie organu rentowego podstaw do zastosowania art. 12 rozporządzenia Nr 883/2004. Stanowisko takie należało jednak uznać za całkowicie błędne, gdyż nie znajduje ono oparcia w treści jakichkolwiek regulacji prawnych. Żaden przepis nie uzależnia bowiem podlegania polskiemu ustawodawstwu w przypadku zatrudnienia pracownika w celu delegowanego do pracy za granicą, od konieczności powrotu tego pracownika do kraju (w przypadku przebywania już za granicą) w celu podpisania umowy, na podstawie której podejmie zatrudnienie na rzecz polskiego pracodawcy za granicą.

Zdaniem Sądu Okręgowego wymogu takiego nie przewiduje z pewnością art. 12 cytowanego wyżej rozporządzenia nr 883/2004, który uzależnia możliwość zachowania przez pracownika delegowanego dotychczasowego ubezpieczenia wyłącznie od: czasowego charakteru delegowania nie przekraczającego 24 miesięcy, oddelegowania pracownika nie mającego na celu zastąpienia innego pracownika, uprzedniego podlegania przez pracownika krajowemu systemowi zabezpieczenia społecznego, normalnego prowadzenia przez delegującego pracodawcę działalności na terenie państwa wysyłającego. Podleganie ustawodawstwu bezpośrednio przed delegowaniem oznacza przy tym wyłącznie objęcie systemem zabezpieczenia społecznego państwa wysyłającego, nie oznacza konieczności przebywania przez daną osobę na terytorium kraju przed podjęciem zatrudnienia w celu delegacji. Sformułowanie „zatrudnienie w celu oddelegowania” nie oznacza, że podpisanie umowy z pracownikiem zatrudnianym w celu oddelegowania do pracy za granicą musi nastąpić na terenie kraju wysyłającego. Oddelegowanie pracownika jest w tym zakresie pojęciem umownym, możliwa jest sytuacja, że potencjalny pracownik przebywa już na terenie państwa docelowego i miejscem podpisania umowy będzie ten kraj.

W analizowanym przypadku ewentualne podjęcie przez zainteresowanego zatrudnienia bez uprzedniego powrotu do Polski i podpisanie umowy o pracę z nową agencją pracy tymczasowej w Belgii pozostawało zatem bez znaczenia dla rozstrzygnięcia. Istotnym było to, że bezpośrednio przed podjęciem zatrudnienia (tj. przed dniem 1.02.2013 r.) zainteresowany – mimo że nie świadczył wówczas pracy w Polsce - podlegał polskiemu ubezpieczeniu społecznemu, a agencja zatrudnienia tymczasowego, z którą zawarł nową umowę prowadziła znaczną część działalności w Polsce. Sam fakt, że zainteresowany jeszcze przed zawarciem umowy przebywał w Belgii nie oznacza, że zatrudnienie nie nastąpiło w celu oddelegowania do pracy za granicą.

Na marginesie Sąd Okręgowy wskazał, że z uwagi na uciążliwość powrotu przez pracowników do kraju w celu podpisania nowej umowy, ewentualne umożliwienie im przez nowego polskiego pracodawcę podpisania umów o pracę w Belgii nie powinno prowadzić do uznania, że pracownicy ci nie mogą zostać uznani za pracowników zatrudnionych w celu oddelegowania do pracy za granicę podlegających polskiemu ustawodawstwu. Jest to niemożliwe zwłaszcza, gdy w sprawie niespornym było spełnienie wszystkich wymogów do skorzystania przez nowego pracodawcę z dobrodziejstwa wyjątku od zasady *lex loci laboris*, która odnosi się do pracodawcy osadzonego w jednym państwie i wykonującego roboty lub usługi w innym państwie, zatrudniającego do tej pracy swoich dotychczasowych pracowników albo osoby dopiero zatrudniane z kraju delegowania, pod warunkiem że podlegały one – niezależnie od miejsca swojego pobytu – ustawodawstwu polskiemu.

Niezależnie od powyższego Sąd Okręgowy zaznaczył, że organ rentowy w niniejszym postępowaniu nie podważył w żaden sposób wiarygodności wyjaśnień przesłuchanych w charakterze strony członków zarządu odwołującej się spółki, którzy wskazali, że umowy o pracę podpisano z oddelegowanymi pracownikami w Polsce. Potwierdził to sam zainteresowany J. K. przesłuchany w toku postępowania wyjaśniającego przed organem rentowym. J. K. zeznał wówczas, że umowę o pracę ze spółką (...) zainteresowany zawarł po castingu we W., na który zaproszono ok. 11 osób z całej Polski. Podczas spotkania zainteresowanemu przedstawiono warunki pracy w Belgii. Zainteresowany wyraził zgodę na zaproponowane warunki zatrudnienia, egzemplarz umowy o pracę został przesłany zainteresowanemu pocztą na jego adres domowy. Zainteresowany podpisał umowę i odesłał ją na adres spółki. Po podpisaniu umowy wyjechał do Belgii.

Mając wszystko powyższe na uwadze Sąd Okręgowy na podstawie cytowanych przepisów prawa materialnego i art. 477¹⁴ § 2 k.p.c. w punkcie I wyroku zmienił zaskarżoną decyzję w ten sposób, że stwierdził iż J. K. podlega polskiemu ustawodawstwu w zakresie ubezpieczeń społecznych z tytułu zatrudnienia w (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w B. w okresach od 1 lutego 2013 r. do 15 lutego 2013r.

O kosztach procesu orzeczono w punkcie II. sentencji wyroku, zasądzając je od przegrywającego spór organu rentowego na rzecz odwołującej się spółki w kwocie 60 zł, ustalonej na podstawie art. 98 § 1 i 3 w zw. z art. 99 k.p.c., rozstrzygającego o zasadzie rozdziału kosztów procesu stosownie do wyniku postępowania, w zw. z § 11 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności

radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu, ustalającego stawkę minimalną w sprawach ubezpieczeniowych na kwotę 60 zł (Dz. U. 2002, nr 163, poz. 1349 ze zm.). Stosownie do treści § 11 ust. 2 owego rozporządzenia w sprawach o świadczenia pieniężne z ubezpieczenia społecznego i zaopatrzenia emerytalnego stawki minimalne wynoszą 60 zł. Niniejsza sprawa nie była wprawdzie sprawą o takie świadczenia, jednak stosownie do treści § 5 omawianego rozporządzenia, wysokość stawek minimalnych w sprawach nieokreślonych w rozporządzeniu ustala się, przyjmując za podstawę stawkę w sprawach o najbardziej zbliżonym rodzaju.

Z powyższym wyrokiem Sądu Okręgowego w Szczecinie w całości nie zgodził się Zakład Ubezpieczeń Społecznych, który w wywiedzionej apelacji zrzucił mu:

- naruszenie art. 12 ust. 1 rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (WE) nr 883/2004 z dnia 29 kwietnia 2004r.,

- błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia polegający na przyjęciu, że pomimo podpisania umowy z pracodawcą delegującym na terenie Belgii bez konieczności powrotu pracownika do kraju w celu podpisania umowy i oddelegowania go dopiero wówczas do pracy na terenie Belgii, zainteresowany podlega ustawodawstwu polskiemu.

Podnosząc powyższe apelujący wniósł o:

- zmianę przedmiotowego wyroku i oddalenie odwołania w całości,

- zasądzenie kosztów procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu skarżący między innymi podniósł, że w toku przeprowadzonego postępowania wyjaśniającego przez ZUS ustalone zostało, że bezpośrednio po zakończeniu pracy na rzecz Agencji (...) spółki z o.o. zainteresowany rozpoczął pracę w (...) spółce z o.o. bez powrotu na terytorium Polski. W ocenie organu rentowego nie został zatem spełniony jeden z warunków delegowania, a mianowicie nie nastąpiło przemieszczenie się pracownika z państwa delegującego (Polski) na terytorium państwa delegowania (Belgia). Tym samym nie było podstaw do ustalenia ustawodawstwa polskiego na podstawie art. 12 ust. 1 rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (WE) nr 883/2004 z dnia 29 kwietnia 2004 r. w sprawie koordynacji systemów zabezpieczenia społecznego zgodnie z którym osoba, która wykonuje działalność jako pracownik najemny w Państwie Członkowskim w imieniu pracodawcy, który normalnie tam prowadzi swą działalność, a która jest delegowana przez tego pracodawcę do innego Państwa Członkowskiego do wykonywania pracy w imieniu tego pracodawcy, nadal podlega ustawodawstwu pierwszego Państwa Członkowskiego, pod warunkiem, że przewidywany czas pracy nie przekracza 24 miesięcy i że osoba nie jest wysłana, by zastąpić inną osobę. Nie nastąpiło w niniejszej sprawie zatem wysłanie pracownika z jednego Państwa Członkowskiego do drugiego.

Zdaniem apelującego nie można uznać pracownika za delegowanego (wysłanego) z Polski do innego kraju członkowskiego, jeżeli nie został do tego kraju wysłany, tylko już znajduje się na jego terytorium i rzeczywiste delegowanie z Polski do Belgii w tej sytuacji nie nastąpiło. Zatem zainteresowany nie powinien podlegać ustawodawstwu polskiemu w zakresie ubezpieczeń społecznych.

Pełnomocnik płatnika składek (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w B. na rozprawie w dniu 17 maja 2016r. wniósł o oddalenie apelacji oraz zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych wskazując, że apelacja organu rentowego jest nieuzasadniona.

Sąd Apelacyjny rozważył, co następuje:

Apelacja organu rentowego nie zasługiwała na uwzględnienie.

Sąd Okręgowy ustalając stan faktyczny niniejszej sprawy oparł się na całokształcie zebranego materiału dowodowego, należycie go rozważył i wskazał jakim środkiem dowodowym dał wiarę, przedstawiając prawidłową ich ocenę, którą właściwie uargumentował. Ustalenia faktyczne zasługują na akceptację i Sąd Apelacyjny podziela je, przyjmując za własne, w związku z czym nie ma konieczności ich ponownego przytaczania w całości (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 lutego 2012 r., I UK 233/09, LEX nr 585720).

Wbrew zarzutom apelacji, analiza akt postępowania wskazuje, że nie wystąpiło w niej również naruszenie przepisów prawa materialnego.

Z chwilą uzyskania przez Polskę statusu członka Unii Europejskiej na terytorium naszego państwa zaczęły obowiązywać przepisy aktów prawnych prawa europejskiego w tym między innymi rozporządzeń unijnych, które stosowane są bezpośrednio i nie wymagają przełożenia na przepisy krajowych aktów prawnych. Do przepisów tych należą między innymi przepisy rozporządzenia nr 883/2004 z dnia 29 kwietnia 2004 r. w sprawie koordynacji systemów zabezpieczenia społecznego, a także rozporządzenia nr 987/2009 z dnia 16 września 2009 r. dotyczące wykonywania rozporządzenia nr 883/2004. W myśl art. 19 ust. 2 tego ostatnio powołanego rozporządzenia, na wniosek zainteresowanego lub pracodawcy instytucja właściwa państwa członkowskiego, którego ustawodawstwo ma zastosowanie zgodnie z przepisami tytułu II rozporządzenia podstawowego, poświadcza, że to ustawodawstwo ma zastosowanie, oraz w stosownych przypadkach wskazuje, jak długo i na jakich warunkach ma ono zastosowanie.

Przywołane rozporządzenia nie zmieniły jednak jednej z podstawowych zasad systemu ubezpieczeń społecznych. W dalszym ciągu obowiązuje zasada jednego ustawodawstwa, zgodnie z którą osoba objęta przepisami rozporządzenia nr 883/2004 przemieszczająca się na terenie Unii Europejskiej objęta jest jednym ustawodawstwem. Wykluczona jest sytuacja podlegania przez taką osobę ustawodawstwem kilku państw członkowskich, lub też żadnemu z nich.

Sąd pierwszej instancji bardzo szczegółowo w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku przytoczył wszelkie regulacje, które mają zastosowanie przy rozpoznawaniu niniejszej sprawy. Jednak w odpowiedzi na podniesione przez organ rentowy zarzuty apelacyjne, należy krótko przypomnieć najważniejsze z uregulowań.

I tak, przepis art. 11 rozporządzenia nr 883/2004 wskazuje, że o właściwym ustawodawstwie w zakresie zabezpieczenia społecznego decyduje przede wszystkim miejsce świadczenia pracy. Zasada ta jednak doznaje wyjątku, w sytuacji gdy mamy do czynienia z pracownikami delegowanymi. O pracowniku takim można mówić w sytuacji, gdy pracodawca z jednego państwa członkowskiego chce wysłać pracownika do pracy w innym państwie znajdującym się na terenie Wspólnoty Europejskiej. Według art. 12 ust. 1 nr rozporządzenia 883/2004, osoba która wykonuje działalność jako pracownik najemny w Państwie Członkowskim w imieniu pracodawcy, który normalnie tam prowadzi swą działalność, a która jest delegowana przez tego pracodawcę do innego Państwa Członkowskiego do wykonywania pracy w imieniu tego pracodawcy, nadal podlega ustawodawstwu pierwszego Państwa Członkowskiego, pod warunkiem, że przewidywany czas takiej pracy nie przekracza 24 miesięcy i że osoba ta nie jest wysłana, by zastąpić inną osobę. Gdy zostaną spełnione wszystkie warunki wynikające z powyższych regulacji, organ rentowy potwierdza zastosowanie polskiego ustawodawstwa w zakresie zabezpieczenia społecznego w stosunku do pracownika wydając zaświadczenie A1.

W stosunku do pracodawcy, jakim jest agencja pracy tymczasowej należałoby także zwrócić uwagę na przepis art. 14 rozporządzenia nr 987/2009, który stanowi, że pojęcie „osoba, która wykonuje działalność jako pracownik najemny w państwie członkowskim w imieniu pracodawcy, który normalnie tam prowadzi swoją działalność, a która jest delegowana przez tego pracodawcę do innego państwa członkowskiego” oznacza także osobę zatrudnioną w celu oddelegowania jej do innego państwa członkowskiego, pod warunkiem, że osoba ta bezpośrednio przed rozpoczęciem zatrudnienia podlega już ustawodawstwu państwa członkowskiego, w którym siedzibę ma jej pracodawca.

Zarzuty skierowane przeciwko ustaleniu, że ubezpieczony w okresach wskazanych w zaskarżonej decyzji podlegał w zakresie ubezpieczeń społecznych ustawodawstwu polskiemu, w ocenie sądu odwoławczego są nieuzasadnione i stanowią jedynie polemikę z prawidłową oceną zgromadzonego materiału dowodowego i oceną prawną ustalonego

staniu faktycznego. Ocena materiału dowodowego dokonana przez sąd była swobodna, a nie dowolna i nie naruszała granic określonych treścią przepisu art. 233 § 1 k.p.c.

Przede wszystkim zauważyć należy, że organ rentowy doszukiwał się błędów w poczynionych przez sąd pierwszej instancji ustaleniach faktycznych jedynie w zakresie dotyczącym miejsca podpisania umowy z pracodawcą. Argumentacja organu rentowego wskazywała jedynie, że umowa z pracodawcą została podpisana na terenie Belgii bez powrotu pracownika do kraju w celu jej podpisania i oddelegowania go dopiero wówczas do pracy na terenie Belgii, a tym samym – w ocenie apelującego – nie można uznać zainteresowanego za pracownika delegowanego.

Zarzuty podnoszone przez organ rentowy nie okazały się jednak wystarczające do zmiany rozstrzygnięcia. Treść uzasadnienia apelacji nie wskazuje na uchybienia w rozumowaniu Sądu Okręgowego, a przedstawiona w apelacji argumentacja sprowadza się do powtórzenia dotychczas prezentowanego stanowiska. W szczególności organ rentowy nie wskazuje, na jakiej podstawie wywodzi, że podpisanie umowy o pracę na terenie innego państwa członkowskiego niż to, w którym znajduje się siedziba pracodawcy, skutkuje brakiem możliwości uznania pracownika za delegowanego. Sąd Okręgowy bardzo szczegółowo w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku odniósł się i do tej kwestii. Argumentację tę Sąd Apelacyjny w całości podziela. Zdaniem organu rentowego podpisanie umowy o pracę na terenie Belgii było jednoznaczne z brakiem przemieszczenia pracownika z państwa delegującego na terytorium państwa delegowania.

W ocenie sądu odwoławczego argumentacja ta jest nieuzasadniona w świetle obowiązujących przepisów. Wniosków takich nie można wyprowadzić także ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego.

Sąd Apelacyjny w pełni podziela stanowisko Sądu Okręgowego, że zainteresowany był pracownikiem przemieszczającym się. Nawet, gdyby umowy o pracę podpisane zostały na terenie Belgii, ta okoliczność nie mogła wpłynąć na ocenę, że w sprawie mamy do czynienia z pracownikiem przemieszczającym się. Należy zgodzić się z twierdzeniem, że podleganie ustawodawstwu bezpośrednio przed delegowaniem oznacza wyłącznie objęcie systemem zabezpieczenia społecznego państwa wysyłającego, nie oznacza konieczności przebywania przez daną osobę na terytorium kraju przed podjęciem zatrudnienia w celu delegacji. Nie oznacza to, że podpisanie umowy z pracownikiem zatrudnianym w celu oddelegowania do pracy za granicą musi nastąpić na terenie kraju wysyłającego.

Sąd Okręgowy bardzo szczegółowo omówił poszczególne przesłanki, występujące zarówno po stronie pracodawcy, jak i pracownika, których spełnienie jest niezbędne do uznania danej osoby za pracownika delegowanego. Ich spełnienie warunkowało możliwość objęcia zainteresowanego polskim ubezpieczeniem społecznym. Do przesłanek tych należało prowadzenie przez pracodawcę znacznej części działalności na terenie kraju, istnienie bezpośredniego związku między pracodawcą z zatrudnionym przez niego pracownikiem oraz wymóg podlegania polskiemu ustawodawstwu bezpośrednio przed zatrudnieniem. Zachowanie dotychczasowego ubezpieczenia przez pracownika delegowanego nadto uzależnione było od czasowego charakteru delegowania, nieprzekraczającego 24 miesięcy, oddelegowanie pracownika nie mającego na celu zastąpienie innego pracownika, uprzednie podlegania przez pracownika krajowemu systemowi zabezpieczenia społecznego oraz od normalnego prowadzenia przez delegującego pracodawcę działalności na terenie państwa wysyłającego.

Organ rentowy w toku procesu nie wykazał, by którakolwiek z przesłanek nie została spełniona. Miejsce podpisania umowy o pracę nie było decydującym czynnikiem. Żaden przepis nie uzależnia określenia osoby mianem pracownika delegowanego od miejsca podpisania umowy o pracę. Decydujące znaczenie ma to, że praca w dalszym ciągu była wykonywana w imieniu przedsiębiorstwa delegującego. Ubezpieczony przed podjęciem pracy podlegał polskiemu systemowi ubezpieczeń. Będąc za granicą wykonywał wskazane prace w imieniu płatnika spółki (...).

Pracodawca przedstawił organowi rentowemu wszelkie dokumenty, które w sposób niebudzący wątpliwości potwierdzały fakt wykonywania w jego imieniu pracy za granicą przez ubezpieczonego.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego, w sprawie nie było podstaw stwierdzenia, że doszło do naruszenia przepisów rozporządzenia nr 883/2004. Organ rentowy, w oparciu o przepisy ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych

obowiązany był do stwierdzenia, że zainteresowany podlega polskiemu ustawodawstwu. Przeciwnie twierdzenia okazały się w okolicznościach niniejszej sprawy nieuzasadnione. Zainteresowany został oddelegowany do pracy za granicę przez (...) spółkę z o.o., delegacja ta nie trwała dłużej niż 24 miesiące. Agencja pracy tymczasowej prowadzi usługi polegające między innymi na delegowaniu pracowników do pracy za granicą na rzecz innych podmiotów. Praca wykonywana przez ubezpieczonego była wykonywana na rzecz pracodawcy – agencji pracy tymczasowej, która siedzibę miała w Polsce. Praca wykonywana była na terytorium Belgii, a zatem nastąpiło przemieszczenie z państwa, w którym siedzibę miał pracodawca do innego państwa członkowskiego. Istniał także bezpośredni związek między pracodawcą a zatrudnionym pracownikiem w okresie delegowania.

Brak było zatem podstaw do uwzględnienia stanowiska organu rentowego. Jak zostało wykazane, spełnione zostały wszystkie przesłanki do objęcia zainteresowanego ustawodawstwem polskim w zakresie ubezpieczeń społecznych.

Mając na względzie przedstawioną ocenę prawną, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację.

Nadto Sąd Apelacyjny orzekł o zwrocie kosztów zastępstwa procesowego w instancji odwoławczej na podstawie art. 98 k.p.c. oraz § 12 ust. 1 pkt. 2 w związku z § 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu, zasądzając na rzecz strony wygrywającej postępowanie apelacyjne kwotę 120 zł (j. t. Dz. U. z 2013 r., poz. 490 ze zm.).

SSA Barbara Białecka SSA Romana Mrotek SSO del. Anna Stasiewicz-Kokotowska